Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

M. B. im. Ł. W. w Łodzi

# EXPRESS ILUSTROWANY

Łódź 18-IV-51

Nr 106 (1736)
ROK VI.

ŚRODA



*Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczypospolitej, przewodniczący KC PZPR obchodzi dziś 59 rocznicę urodzin. W tym dniu serca wszystkich Polaków biją wspólnym rytmem uczucia do tego, którego całe życie było wielką walką o wyzwolenie naszego kraju z jarzma wyzysku i ucisku, który przewodzi Partii i Państwu w budowie socjalistycznej Polski.*

*„NARÓD NASZ — powiedział Prezydent Bierut na VI plenum KC PZPR — PRZEŻYWA W OBECNYM ETAPIE HISTORYCZNYM NAJGŁĘBSZY PROCES PRZEKSZTAŁCANIA SIĘ i PRZERASTANIA W SPOŁECZEŃSTWO SOCJALISTYCZNE". W tym wielkim procesie historycznym naród nasz skupia wszystkie swe siły dokoła Prezydenta Bieruta, któremu dziś z okazji rocznicy urodzin życzy wielu lat życia dla Polski, dla socjalizmu.*

## Naród radziecki kładzie podwaliny komunizmu

# Pięciolatka wykonana

## przedterminowo i z nadwyżką

### Komunikat Państwowej Komisji Planowania i Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR

MOSKWA. Ogłoszono tu komunikat Państwowej Komisji Planowania ZSRR i Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR, o wynikach wykonania czwartego (pierwszego powojennego) planu 5-letniego ZSRR za lata 1946 — 1950:

Przyjęte przez Radę Najwyższą ZSRR w marcu 1946 roku powojenny plan 5-letni odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1946 — 1950 został pomyślnie wykonany, a najważniejsze zadania planu wykonane zostały ze znaczną nadwyżką.

### Wykonanie Planu 6-letniego w dziedzinie przemysłu

Komunikat stwierdza, że w okresie minionych 5 lat osiągnięto wielkie sukcesy w dziedzinie odbudowy i rozwoju przemysłu ZSRR.

Plan 5-letni przewidywał, że produkcja globalna całego przemysłu ZSRR w roku 1950 (ostatnim roku 5-latki), winna zwiększyć się o 48 proc. w porównaniu z przedwojennym rokiem 1940. Faktycznie w 1950 roku **produkcja przemysłowa wzrosła o 73 proc. w porównaniu z rokiem 1940.**

**5-letni plan wykonany został w dziedzinie przemysłu ZSRR przedterminowo w ciągu czterech lat i trzech miesięcy.**

Wytyczone przez plan 5-letni zadania na rok 1950 w zakresie globalnej produkcji przemysłowej **zostały wykonane z nadwyżką w wysokości 17 proc.**

Dzięki zastosowaniu najnowszych zdobyczy techniki współczesnej zapewniono dalsze podniesienie poziomu technicznego wszystkich gałęzi socjalistycznego przemysłu.

### Hutnictwo

W dziedzinie hutnictwa żelaza **wykonano z nadwyżką zadania** planu 5-letniego co do wytopu stali i produkcji walcówki.

Ministerstwo Hutnictwa **wykonało plan 5-letni wytopu surówki.**

Globalna produkcja metali żelaznych w 1950 roku **przekroczyła poziom przedwojenny o 45 proc.**, podczas gdy plan 5-letni stawiał zadanie przekroczenia tego poziomu o 35 proc.

**Produkcja surówki zwiększyła się** przy tym w porównaniu z poziomem przedwojennym **o 29 proc.**, **wytop stali — o 49 proc. i produkcja walcówki — o 59 proc.**

Przemysł hutniczy południa, zniszczony całkowicie podczas wojny, odbudowany został na nowej bazie technicznej i **produkuje więcej metali niż przed wojną.**

Hutnictwo żelaza na wschodnich obszarach kraju rozwijało się w dalszym ciągu.

Na Uralu **produkcja surówki zwiększyła się w 1950 roku**, w porównaniu z 1940 rokiem, **2,6 raza, stali — 2,7 raza i produkcja walcówki — 2,8 raza.**

W Syberii **produkcja surówki zwiększyła się 1,2 raza, stali — 1,7 raza i walcówki — 2 razy.**

Zorganizowano produkcję metali żelaznych w Azji Środkowej i na Zakaukaziu.

Pomimo przekroczenia planu produkcji stali i walcówki, produkcja metali żelaznych, zwłaszcza zaś niektórych rodzajów walcówki, nie nadąża za zwiększonymi potrzebami gospodarki narodowej.

W hutnictwie żelaza doskonaliła się technologia produkcji. Na szeroką skalę zastosowano mechanizację pracochłonnych i ciężkich robót oraz automatyzację procesów wytwórczych. Poprawiło się znacznie wykorzystanie urządzeń technicznych. Tak więc w końcu 1950 roku w zakładach Ministerstwa Hutnictwa wykorzystanie przestrzeni użytkowej wielkich pieców **zwiększyło się, w porównaniu z 1940 rokiem o 25 proc., a wytop stali z 1 metra kwadratowego przestrzeni dna paleniska pieców martenowskich — o 33 procent.**

W dziedzinie hutnictwa metali kolorowych, dzięki budowie nowych kopalń rudy, wzbogacalni i zakładów przemysłowych, jak również dzięki ulepszeniu pracy czynnych już przedsiębiorstw, produkcja miedzi, aluminium, niklu, ołowiu, cynku oraz innych kolorowych i rzadkich metali **znacznie przekroczyła poziom przedwojenny.** Jednakże rosnące potrzeby gospodarki narodowej **wymagają jeszcze szybszego wzrostu produkcji metali kolorowych.**

### Węgiel

5-letni plan wydobycia węgla **wykonany został z nadwyżką.** Wydobycie węgla w 1950 roku **wyniosło 104 proc. w stosunku do zadań wytyczonych przez plan 5-letni i zwiększyło się w porównaniu z poziomem przedwojennym o 57 proc.** Ustalony planem 5-letnim na rok 1950 poziom wydobycia węgla w kopalniach Ministerstwa Przemysłu Węglowego, **osiągnięty został przedterminowo — w czwartym kwartale 1949 roku.** Odbudowano kopalnie węgla na obszarach, które ucierpiały wskutek wojny.

**Kopalnie Donbasu dają węgla więcej niż przed wojną i więcej niż przewidywał plan 5-letni.** Donbas jest znowu największym i najbardziej zmechanizowanym zagłębiem węglowym kraju.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Zwycięstwo Stalinowskiej Pięciolatki



„PODSTAWOWE ZADANIA NOWEGO PLANU PIĘCIOLETNIEGO POLEGAJĄ NA TYM, BY ODBUDOWAĆ ZNISZCZONE OKRĘGI KRAJU, POD NIEŚĆ PRZEMYSŁ I ROLNICTWO DO POZIOMU PRZEDWOJENNEGO, A NASTĘPNIE PRZEKROCZYĆ TEN POZIOM W MNIEJSZYM LUB WIĘKSZYM STOPNIU".

(Józef Stalin — z przemówienia z dnia 9 lutego 1946 r.)

*Wskazania Józefa Stalina rozwinięte i sformułowane w szczegółach w pierwszym powojennym Planie 5-letnim ZSRR (1946—1950) zostały przez naród radziecki z honorem wypełnione, a na najważniejszych odcinkach w znacznym stopniu przekroczone.*

*Setki cyfr komunikatu Państwowej Komisji Planowania i Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR charakteryzują wszechstronny rozwój gospodarczy socjalistycznego mocarstwa. Jednakże najbardziej wymowną, ilustrującą w sposób syntetyczny dynamikę radzieckiej gospodarki to cyfra dotycząca dochodu narodowego, który w porównaniu z rokiem 1940 był w r. ub. o 64 proc. większy (przy planowanym wzroście o 38 proc.)*

*Wspaniałe osiągnięcia radzieckie nabierają jeszcze większej wymowy, jeśli przypomnieć niesłychane zniszczenia wojenne, jakich doznał Związek Radziecki, a ocenione na gigantyczną wprost sumę 679 mld rubli.*

*Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR jest powodem dumy i radości nie tylko społeczeństwa radzieckiego, lecz wszystkich ludzi postępu na całym świecie. Niesłychanie szybki, dynamiczny, potężniejszy z roku na rok rozwój ekonomiki Związku Radzieckiego oznacza bowiem wydatne pomnożenie sił głównego szermierza i ostoi pokoju w świecie.*

## Nowe rekordy górników polskich

WARSZAWA — Na polskim odcinku światowego frontu walki o pokój naród nasz odnosi co dzień nowy zwycięstwa, szybko zbliżając się do pełnego i przedterminowego wykonania ambitnych zobowiązań majowych.

Nieustannie podnoszą wydajność pracy czołowi polscy rębacze. W dniu 16 bm. Wiktor Markiewka osiągnął 588 proc. normy, a Szczepan Trela z kopalni „Chorzów" — 535 proc. Jeszcze lepszy wynik osiągnął w kopalni „Kleofas" rębacz chodnikowy Paweł Moczyński, który wykonał 640 proc. normy. Wiel kim dniem w kopalni „Ludwik" był 17 kwietnia, kiedy IGNACY PIEKARSKI wespół z ładowaczem Bronisławem Bobkiem osiągnął wspaniały wynik — 850 proc. Piekarski zastosował własną metodę odstrzeliwania węgla i zobowiązał się wykonywać do dn. 1 maja dzienną normę wydobycia w granicach od 550 do 650 proc.

## Przedstawiciele Polski i CSR obradują nad sprawami socjalnymi

WARSZAWA. Dnia 17 bm. w sali konferencyjnej Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, udekorowanej barwami narodowymi Polski i Czechosłowacji oraz portretami prezydenta Bolesława Bieruta i prezydenta Klementa Gottwalda, rozpoczęły się obrady sesji polsko-czechosłowackiej komisji dla spraw socjalnych.

Sesja poświęcona jest m. in. omówieniu zagadnień technicznych werbunku i zatrudnienia sił roboczych, uzgodnieniu stanowiska w międzynarodowych sprawach socjalnych oraz zawarciu porozumienia administracyjnego w sprawie wypłat rent ubezpieczeniowych.

## Otwarcie Akademii Nauk Tadżyckiej SRR

MOSKWA. — W stolicy Tadżyckiej SRR — Stalinabadzie, odbyło się uroczyste otwarcie Akademii Nauk Republiki Tadżyckiej.

Uroczyste posiedzenie pierwszej sesji Akademii Nauk Tadżyckiej SRR zagaił przewodniczący Rady Ministrów Tadżykistanu — D. Rasułow. Referat o rozwoju nauki w Tadżykistanie i zadaniach Akademii Nauk Tadżyckiej SRR wygłosił akademik E. Pawłowski.

## Odznaczenie organizatorów II Świat. Kongresu Pokoju

WARSZAWA — Dnia 17 bm. w sali Rady Państwa w Warszawie odbyła się uroczystość odznaczenia osób szczególnie zasłużonych w organizacji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W imieniu Prezydenta RP, min. Rapacki udekorował krzyżem oficerskim orderu Odrodzenia Polski inż. *Władysława Gawrońskiego* i inż. *Stanisława Zelenta*, a krzyżem kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski inż. *Jerzego Boreckiego, Jarosława Buldoka, Kazimierza Husarskiego, Zygmunta Kotarskiego* i *Edmunda Malanowskiego* i inż. *Jerzego Staniszkisa.*

*W dalszym ciągu uroczystości min. Rapacki wręczył 17 złotych krzyży zasługi, 113 srebrnych krzyży zasługi i 57 brązowych.*

## Inicjatorzy ohydnych zbrodni

# muszą być ukarani

### Depesza Rządu Ludowej Korei do ONZ

**PEKIN. — Z Phenianu donoszą, że minister Spraw Zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej Pak Hen-en wystosował w dniu 15 kwietnia do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego ONZ i do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa notę, która stwierdza m. in.:**

ONZ ignorując protesty rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej nie uczyniła nic, aby położyć kres bestialstwom amerykańskich interwentów, które **wywołują słuszne oburzenie nie tylko narodu koreańskiego, lecz także demokratycznej opinii publicznej na całym świecie.** A przecież każdy dzień wojny w Korei przynosi nowe cierpienia narodowi koreańskiemu i pociąga za sobą nowe ofiary nikczemnego bandytyzmu amerykańskich interwentów i ich pachołków, którzy usiłując bezskutecznie ujarzmić miłujący wolność naród koreański, stają się coraz bardziej okrutni i wyzuci z wszelkich uczuć ludzkich.

Przykładów bestialskiego mordowania ludności koreańskiej przez interwentów jest niezliczona ilość.

W samej tylko **prowincji Hwanhe, do 2 lutego 1951 r. napastnicy zamordowali ponad 100 tysięcy osób.**

Jeżeli ONZ pragnie rzeczywiście służyć sprawie pokoju, to **powinna położyć natychmiast kres zbrodniom imperialistów amerykańskich w Korei, ukarać przestępców wojennych, którzy są inicjatorami tych zbrodni, lub którzy je prowokują oraz zapewnić uregulowanie problemu koreańskiego zgodnie z wolą miłujących pokój narodów, wyrażoną w uchwałach pierwszej sesji Światowej Rady Pokoju.**

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej **domaga się tego stanowczo.**

## Zaginięcie angielskiej łodzi podwodnej

LONDYN. Agencja Reutera podała wiadomość, że angielska łódź podwodna „Affray", która wyruszyła w rejs ćwiczebny z Portsmouth do Falmouth, zaginęła w kanale La Manche. „Affray" posiadała 75 osób załogi. Admiralicja brytyjska skierowała na wody La Manche okręty ratownicze i lotnictwo celem ustalenia miejsca awarii łodzi podwodnej.

## Z całego kraju

**PRODUKCJA TRANU**

*SOPOT — Zakłady Centrali Rybnej w Sopocie rozpoczęły ostatnio produkcję tranu leczniczego. Uruchomienie tego nowego ośrodka produkcyjnego poprzedziły prace badawcze z udziałem specjalistów przemysłu rybnego, naukowców z Morskiego Laboratorium Rybackiego w Gdyni i z Akademii Medycznej w Gdańsku.*

**„OTWARTE DNI" W GDAŃSKU**

*GDAŃSK — Na Politechnice Gdańskiej rozpoczęła się akcja tzw. „otwartych dni". Na poszczególnych wydziałach Politechniki organizowane są dla młodzieży szkolnej i robotników wykłady najwybitniejszych profesorów.*

*W dniu inauguracji „otwartych dni" prof. dr Osiński wygłosił referat pt. „O studiach architektury". Licznie zebrana młodzież i robotnicy zwiedzili po wykładzie pracownie naukowe.*

**WIELOWARSZTATOWCY-WŁÓKNIARZE**

*ZIELONA GÓRA — Tkacz Lubuskich Zakładów Przemysłu Wełnianego w woj. zielonogórskim — Heleniak dla uczczenia Święta 1 Maja przeszedł z obsługi 2 krosien na obsługę 4 krosien i znacznie podniósł wydajność pracy. Jego czyn znalazł wielu naśladowców. Ostatnio 22 młodych tkaczek i tkaczy ZMP-owców i nieczrzeszonych z Żarskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego przeszło z obsługi 4 krosien na pracę na 6 krosnach.*

**SZKOLENIE CZŁONKÓW GRN-ów**

*BYDGOSZCZ — W Bydgoszczy zakończył się czwarty w roku bieżącym kurs szkoleniowy dla członków prezydiów gminnych rad narodowych z terenu tego województwa, w którym uczestniczyło 46 słuchaczy. W wyniku systematycznego szkolenia członków prezydiów GRN stale podnosi się poziom i styl pracy tych rad.*

Powojenna Pięciolatka wykonana z nadwyżką

# Wielki triumf kraju socjalizmu

## Komunikat Państwowej Komisji Planowania i Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej).

Wydobycie węgla w Zagłębiu Podmoskiewskim **zwiększyło się trzykrotnie w porównaniu z poziomem przedwojennym.**

Wraz z odbudową Donbasu i Zagłębia Podmoskiewskiego trwał rozwój przemysłu węglowego na Uralu, w Zagłębiu Kuźnieckim, w Zagłębiu Karagandyjskim i na innych obszarach kraju.

Na wschodzie w 1950 roku wydobyto węgla przeszło dwukrotnie więcej niż w okresie przedwojennym. Rozszerzona została znacznie nowa baza węglowa — Zagłębie Pieczorskie.

Doprowadzono do końca mechanizację procesów wrębywania, urobku i odstawy węgla, jak również mechanizację transportu podziemnego i załadowania węgla do wagonów kolejowych. Rozpoczęto prace zmierzające do przejścia na kompleksową mechanizację kopalń węglowych, wprowadzany jest system kierowania na odległość i automatycznego kierowania działaniem maszyn i mechanizmów.

### Przemysł naftowy

**Wykonano z nadwyżką zadania planu 5-letniego w dziedzinie odbudowy i rozwoju przemysłu naftowego. W 1950 roku wydobycie ropy naftowej wyniosło 107 proc.,** w stosunku do zadań wytyczonych przez plan 5-letni i **było o 22 proc. większe niż przed wojną.**

Dzięki skutecznemu wykonaniu prac geologiczno - badawczych wykryto i przygotowano do eksploatacji znaczne przemysłowe zasoby ropy naftowej i gazu. Wprowadzana jest na szeroką skalę nowa technika w dziedzinie wydobywania ropy naftowej, wiercenia szybów i przetwarzania ropy. Rozszerzono produkcję wysokooktanowych lotniczych materiałów pędnych i smarów lotniczych.

Szybki wzrost wydobywania ropy naftowej wymaga jednak jeszcze większego wzmożenia tempa budowy nowych rafinerii. Wzrosło poważnie znaczenie nowych pól naftowych na wschodzie. Powstały nowe wielkie tereny eksploatacji i rafinerie ropy w Baszkirskiej ASRR. Rozwija się szybko wydobywanie i przetwarzanie ropy naftowej w obwodzie kujbyszewskim, w Turkmeńskiej SRR, Uzbeckiej SRR i Kazachskiej SRR. **Wykryto nowe wielkie źródła naftowe w Tatarskiej ASRR.**

**Ciężar gatunkowy obszarów wschodnich w stosunku do globalnego wydobycia ropy naftowej w całym Związku Radzieckim zwiększył się o 44 proc. w porównaniu z 12 proc. w 1940 r.**

Nastąpił dalszy rozwój przemysłu gazowego. Zbudowano i uruchomiono gazociągi Saratow — Moskwa, Daszawa — Kijów i Kochtla - Jarwe — Leningrad.

Rozwinęła się budowa przedsiębiorstw **wytwarzających sztuczne paliwa płynne.**

### Energia elektryczna

**Z nadwyżką wykonano zadania planu 5-letniego w dziedzinie produkcji energi elektrycznej.** Ustalony planem 5-letnim na r. 1950 poziom produkcji energii elektrycznej **osiągnięty został przedterminowo w IV kwartale 1949 r. Produkcja energii elektrycznej w 1950 r. wyniosła 110 proc. w stosunku do zadań wytyczonych przez plan 5-letni i przekroczyła poziom 1940 r. o 87 proc.**

Na obszarach, które ucierpiały wskutek wojny, wyprodukowano znacznie więcej energii elektrycznej niż w 1940 r.

Rozwinęła się na wielką skalę budowa Gorkowskiej Elektrowni Wodnej na Wołdze i Mołotowskiej Elektrowni Wodnej na Kamie. **Zrealizowano budowę nowych elektrowni cieplnych oraz sieci elektrycznych i cieplnych.**

W ciągu lat 1946 — 1950 **zastosowano w pracy elektrowni najnowsze metody techniki energetycznej.**

Zastosowano automatyzację procesów opalania i podsycania kotłów w elektrowniach. Dwie trzecie rejonowych elektrowni wodnych ma zautomatyzowany system kierowania agregatami.

### Budowa maszyn

**W dziedzinie budowy maszyn zadania planu 5-letniego w zakresie produkcji obrabiarek, maszyn, mechanizmów i przyrządów zostały wykonane z nadwyżką w wysokości 17 proc.**

Produkcja przemysłu budowy maszyn w 1950 r. **przekroczyła 2,3 raza poziom produkcji z 1940 r. Ustalony planem 5-letnim na r. 1950 poziom produkcji maszyn, urządzeń i przyrządów osiągnięty został przedterminowo w I kwartale 1950 r.**

Wzrost produkcji maszyn i urządzeń odbywał się na nowej bazie technicznej.

**W zakładach budowy maszyn** — czytamy w komunikacie — **rozpowszechniły się szeroko metody produkcji i procesy technologiczne o wysokiej wydajności: automatyczne i taśmowe linie potokowe dla obróbki części maszyn, spawanie za pomocą automatów i półautomatów, hartowanie metali za pomocą prądu o wysokiej częstotliwości.**

W okresie planu 5-letniego przemysł budowy maszyn zasadniczo odnowił nomenklaturę produkcji. **Wprowadzono około 250 nowych typów obrabiarek do skrawania metali o przeznaczeniu ogólnym, tysiące typów obrabiarek specjalnych i agregatów, 23 typy automatów i półautomatów, 34 typy automatycznych urządzeń kowalskich i pras, potężne pneumatyczne maszyny formiarskie, maszyny do odlewania pod ciśnieniem i do odlewania metodą odśrodkową.**

**Stworzono 26 automatycznych linii obrabiarek i fabrykę automatyczną, wytwarzającą części samochodów.**

W 1950 r. produkcja urządzeń przemysłu hutniczego **zwiększyła się w porównaniu z 1940 rokiem 4,8 raza, produkcja turbin parowych — 2,6 raza, produkcja urządzeń elektrycznych — 3 razy.**

Dla przemysłu paliw wytwarzano **kombajny węglowe, maszyny do ładowania minerałów i węgla, instalacje wiertnicze do głębokich wierceń ropy naftowej, potężne pompy błotne i wiele innych rodzajów urządzeń o wysokiej wydajności. Produkcja aparatury dla przemysłu naftowego zwiększyła się w 1950 r. 3-krotnie w porównaniu z 1940 r.**

Na potrzeby transportu kolejowego zastosowano i zorganizowano produkcję **nowych dalekobieżnych parowozów towarowych, elektrowozów, lokomotyw dieslowskich, wagonów-ciepłowni, metalowych wagonów-wywrotek i wagonów-chłodni oraz wagonów pasażerskich wykonanych całkowicie z metalu.**

**Produkcja traktorów w 1950 r. w porównaniu z r. 1940 zwiększyła się o 3,8 raza, kombajnów — 3,6 raza, pługów traktorowych — 3,1 raza, siewników traktorowych — 5,5 raza, kultywatorów traktorowych — 3,1 raza.** Zastosowano i rozpoczęto produkować masowo przeszło 150 nowych maszyn rolniczych o wysokiej wydajności.

Jednakże osiągnięty poziom produkcji urządzeń energetycznych, ciężkich maszyn do skrawania metali oraz urządzeń kowalskich i pras, skomplikowanych urządzeń dla przemysłu naftowego i niektórych rodzajów przyrządów nie zaspokaja zwiększonych potrzeb gospodarki narodowej.

### Przemysł chemiczny

W dziedzinie przemysłu chemicznego plan 5-letni wytyczył zadanie przekroczenia w 1950 r. przedwojennego poziomu produkcji półtorakrotnie. **Faktycznie produkcja przemysłu chemicznego przewyższyła poziom przedwojenny 1,8 raza.**

Przedwojenny poziom produkcji **nawozów azotowych przekroczony został w 1950 roku 2,2 raza, a nawozów potasowych — 1,4 raza, to jest więcej niż przewidywał to plan 5-letni. Produkcja nawozów fosfatowych zwiększyła się w 1950 r. w porównaniu z 1940 rokiem — 1,9 raza.**

**Zwiększyła się również w porównaniu z poziomem przedwojennym produkcja kauczuku syntetycznego.**

Znacznie rozszerzono produkcję i wprowadzono nowe rodzaje produkcji dla przemysłu włókien sztucznych, mas plastycznych, dla przemysłu lakierniczo-farbiarskiego, farmaceutycznego i innych gałęzi przemysłu chemicznego. W zakresie produkcji barwników plan 5-letni **wykonany został z nadwyżką.** Wprowadzono produkcję wielokolorowej błony filmowej.

Produkcja materiałów budowlanych **przewyższyła poziom przedwojenny. Produkcja cementu zwiększyła się w 1950 r w porównaniu z 1940 r. — 1,8 raza, produkcja szkła okiennego — 1,9 raza.**

### Przemysł lekki i spożywczy

W okresie od 1946 do 1950 r. następowała szybka odbudowa i rozwój przemysłu włókienniczego, konfekcyjnego, trykotażowego, obuwianego i innych gałęzi lekkiego przemysłu. **W 1950 r. produkcja tych gałęzi przemysłu zwiększyła się w porównaniu z 1940 r. o 17 proc.**

Produkcja podstawowych artykułów przemysłu spożywczego **wzrosła znacznie w ciągu 5 lat.**

W 1950 r. przedwojenny poziom produkcji **tłuszczów zwierzęcych został przekroczony o 57 proc., tłuszczów roślinnych i innych o 10 proc., mięsa o 7 proc., połowy ryb zwiększyły się o 27 proc., produkcja wyrobów masarskich — o 20 proc., konserw — o 48 proc., cukru — o 17 proc., wyrobów cukierniczych — o 23 proc. i mydła — o 16 proc.** Asortyment i jakość artykułów spożywczych uległy rozszerzeniu i poprawie.

W 1950 r. produkcja wyższych gatunków **wyniosła 75 proc.** całej produkcji masła śmietankowego i **42 proc.** produkcji sera.

Wyrób produktów dietetycznych **zwiększył się w porównaniu z poziomem przedwojennym pięciokrotnie, produktów przeznaczonych dla dzieci — 5,7 raza, witamin — 10,4 raza.**

Podstawowa baza produkcyjna całego przemysłu ZSRR, dzięki odbudowie i rekonstrukcji przedsiębiorstw wyposażonych w przodujące krajowe urządzenia techniczne **zwiększyła się w r. 1950 o 58 proc.** w porównaniu z r. 1940. Ogólna ilość obrabiarek, dzięki uzupełnieniu jej nowymi, bardziej wydajnymi obrabiarkami **zwiększyła się pod koniec okresu pięciolecia przeszło 2-krotnie w porównaniu z 1940 r.**

Ilość używanej w przemyśle energii elektrycznej, przypadająca na jednego robotnika **wzrosła w 1950 r. półtorakrotnie w porównaniu z 1940 r.**

### Wzrost wydajności pracy

Skuteczne zastosowanie nowej techniki umożliwiło dokonanie na wielką skalę dalszej technicznej renowacji gospodarki narodowej i podniesienie poziomu mechanizacji robót pracochłonnych i ciężkich. Równocześnie postęp techniczny, podniesienie kwalifikacji oraz inicjatywa twórcza robotników, inżynierów i techników **zapewniły znaczny wzrost wydajności pracy. Wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła w 1950 r., w porównaniu z przedwojennym rokiem 1940 o 37 proc. zamiast 36 proc., jak to przewidywał plan 5-letni.** Wydajność pracy w budownictwie w 1950 r. **przewyższyła o 23 proc. poziom 1940 roku.**

Dzięki lepszemu wykorzystaniu urządzeń technicznych w przemyśle, bardziej oszczędnemu wydatkowaniu surowców, paliwa i energii elektrycznej, zmniejszeniu strat i odpadków, podniesieniu wydajności pracy, przyspieszeniu obiegu środków obrotowych — **wykonane zostało zadanie obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej przewidziane planem 5-letnim na r. 1950.**

## Wykonanie planu 5-letniego w dziedzinie rolnictwa

W wyniku pomyślnego wykonania planu 5-letniego nastąpił nowy, potężny *rozwój rolnictwa.* W ciągu 5-latki wzrosła i jeszcze bardziej okrzepła społeczna gospodarka kołchozów, rozwinęła się baza materialno-techniczna rolnictwa, zwiększyła się rola ośrodków maszynowo-traktorowych w produkcji kołchozowej, przygotowano nowe, wykwalifikowane kadry organizatorów produkcji rolnej, wybitnych znawców uprawy roli, hodowli bydła i mechanizacji.

Obszar zasiewu upraw zbożowych **wzrósł w ciągu 5 lat o przeszło 20 proc. Ogółem zbiory zboża w roku 1950 przewyższyły poziom z roku 1940 o 345 milionów pudów, przy czym produkcja pszenicy wzrosła w porównaniu z poziomem przedwojennym o 376 milionów pudów.** Zadanie **planu 5-letniego w dziedzinie wydajności upraw zbożowych z 1 ha wykonano z nadwyżką.** W latach 1949-1950 **wydajność upraw zbożowych z 1 ha była o 13 proc. wyższa niż w roku 1940.**

*Obszar zasiewów upraw technicznych* **w ciągu 5 lat wzrósł o 59 proc. w tym bawełny o 91 proc., lnu długowłóknistego — o 90 proc., buraka cukrowego — o 57 proc., słonecznika — o 23 proc. Ogółem zbiory bawełny wzrosły w ciągu 5 lat 2,9 raza, włókna lnu — przeszło 2 razy, buraka cukrowego — 2,7 raza, słonecznika — o 70 proc.** Poważnym brakiem w produkcji upraw rolnych są wciąż jeszcze znaczne straty przy zbiorze plonów, zwłaszcza — zboża, lnu długowłóknistego i buraka cukrowego.

Obszar warzyw i ziemniaków **wzrósł w porównaniu z rokiem 1940 o 5 proc., globalne zaś zbiory ziemniaków w roku 1950 przewyższyły poziom przedwojenny o 21 proc.**

W ciągu 5 lat dokonano znacznej pracy w zakresie dalszego wzmocnienia i rozszerzenia baz ziemniaczano-warzywnych wokół wielkich miast.

### Rozwój hodowli

Obszar zasiewu roślin pastewnych w roku 1950 **wzrósł w porównaniu z rokiem 1940 o 15 proc.,** jednakże zadania planu 5-letniego w zakresie zwiększenia obszaru pod trawami wieloletnimi nie wykonano w całej pełni i produkcja paszy nie dotrzymuje kroku zwiększonemu zapotrzebowaniu hodowli.

W dziedzinie hodowli bydła — zadania planu 5-letniego dotyczące zwiększenia pogłowia bydła stanowiącego własność kołchozów **wykonano z nadwyżką.** Przedwojenny poziom pogłowia bydła produktywnego i drobiu w kołchozach **został znacznie przekroczony: bydła rogatego — o 40 proc., owiec i kóz — o 63 proc., trzody chlewnej — o 49 proc., drobiu — 2-krotnie.** We wszystkich kategoriach gospodarstw — kołchozach, sowchozach, u kołchoźników i gospodarzy indywidualnych, u robotników i pracowników umysłowych — **ogólne pogłowie bydła produktywnego,** które gwałtownie spadło w czasie wojny, **osiągnęło poziom przedwojenny, a w** r. 1950 w porównaniu z rokiem 1940 **wzrosło o 4 proc., ilość zaś drobiu — o 14 proc.** W ciągu 5-latki w kołchozach i sowchozach **dokonano znacznej pracy w zakresie hodowli bydła rasowego.**

### Techniczne wyposażenie rolnictwa

**Wzrosło wyposażenie techniczne rolnictwa.** W ciągu 5 lat gospodarce rolnej **dostarczono 536.000 traktorów** w przeliczeniu na jednostkę o mocy 15 KM., **93.000 kombajnów zbożowych, 341.000 pługów traktorowych, 254.000 siewników traktorowych, 249.000 kultywatorów traktorowych i wiele innych maszyn służących do uprawy ziemi, siewu i sprzętu.** Jednocześnie nie nadąża się z zaopatrywaniem gospodarki rolnej w maszyny służące do sprzętu bawełny, lnu i konopii, buraka cukrowego, przetwórstwa paszy i mechanizacji pracochłonnych robót w hodowlanych fermach kołchozów i sowchozów. **Dokonano znacznej pracy w zakresie elektryfikacji kołchozów, ośrodków maszynowo-traktorowych i sowchozów.** Moc elektrowni **wiejskich do końca 1950 r. wzrosła w porównaniu z rokiem 1940 — 2,8 raza.**

Uzyskano poważne sukcesy w dziedzinie podniesienia kultury rolnictwa: podjęto zakrojone na szeroką skalę pracę nad wprowadzeniem i zastosowaniem odpowiednich trawopolnych płodozmianów zbożowych i pastewnych w kołchozach i sowchozach, w **roku 1950 w kołchozach zaorano traktorami przeszło 90 proc.** wszystkich **czarnych ugorów i ziemi pod oziminę, siew kwalifikowanymi nasionami zbóż wzrósł w ciągu 5 lat o 64 proc.,** kwalifikowanej zaś pszenicy — zwiększył się 2 razy, w roku 1950 sprzątnięto **przy pomocy kombajnów uprawy zbożowe z połowy całej powierzchni zasiewu.**

Pomyślnie wykonywany jest plan sadzenia ochronnych pasów leśnych. Kołchozy, sowchozy, ośrodki maszynowo-traktorowe, gospodarstwa leśne i ośrodki sadzenia lasów, **realizując** Stalinowski Plan przeobrażenia przyrody, **zasadziły i zasiały ochronne pasy leśne na obszarze 1.350.000 ha, z czego w 1950 roku — na obszarze 760 tysięcy ha.**

### Wzrost produkcji rolnej

Wykonano zadania planu 5-letniego w dziedzinie budownictwa sowchozowego. W ciągu 5 lat sowchozy znacznie rozszerzyły obszar zasiewu upraw rolnych. Wydajność upraw zbożowych z 1 ha w roku 1950 przewyższyła wydajność w roku 1940 o 16 proc., w sowchozach Ministerstwa Sowchozów ZSRR w zasadzie zakończono mechanizację robót polnych.

Gospodarstwom chłopskim Litewskiej, Łotewskiej, Estońskiej i Mołdawskiej SRR oraz zachodnich obwodów Ukraińskiej i Białoruskiej SRR, które znajdowały się pod okupacją niemiecką, **Związek Radziecki udzielił wydatnej pomocy produkcyjnej w dziedzinie umocnienia spółdzielczości rolnej, organizowania ośrodków maszynowo-traktorowych, dostawy traktorów i maszyn, nawozów sztucznych oraz w dziedzinie przyznawania im kredytów. Pod koniec planu 5-letniego na obszarach tych zakończono w zasadzie kolektywizację gospodarstw chłopskich na zasadzie dobrowolności.**

Rozwój socjalistycznej produkcji rolnej, jej wysoka towarowość **umożliwiły zabezpieczenie zwiększonego zapotrzebowania ludności na chleb, mięso, mleko i inne produkty spożywcze oraz zwiększenie dochodów kołchozów i kołchoźników.** Wzrost produkcji upraw zbożowych i technicznych oraz rozwój produkcji hodowlanej **stworzyły trwałą bazę surowca dla dalszego rozwoju przemysłu lekkiego i spożywczego.**

(Dokończenie jutro)

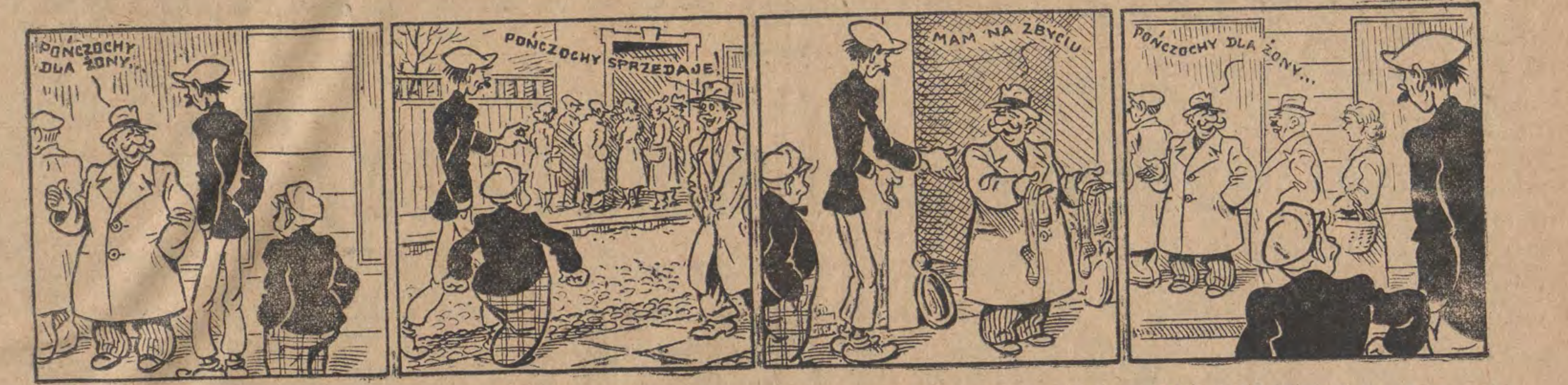
## Hallo, Polskie Radio

### Ciekawsze audycje

**CZWARTEK, 19 KWIETNIA**

13.30 Aud. szkolna dla klas III—IV — „Jak to ze lnem było” baśń M. Konopnickiej. 13.50 Program lokalny. 14.15 „Otzhausen” — fragm. pow. W. Bredla. 14.30 Koncert dla szkół — „Pieśni o Święcie Pracy”. 15.10 Muzyka ludowa. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — Zabawy muzyczno-ruchowe. 15.50 Program lokalny. 17.05 „Odpowiedzi fali 49”. 17.15 Koncert kameralny w wyk. Tria Polskiego Radia. 17.45 „Z frontu 1-Maj. Zobowiązań Pokoju”. 18.00 Program lokalny. 19.00 „Wszechnica Radiowa” — Wykład z cyklu: „Przyroda”. 19.20 Program lokalny.

# Przygody Wicka i Wacka




WARCHOLSKI: — Już nóg nie czuję! Chcę kupić pończochy dla żony...
WACEK: — Niech sobie sama kupi!
WARCHOLSKI: — Nie może dostać...

WACEK: — Patrz. Coś się stało!
WICEK: — Zaraz się dowiemy! Panie! Co to za zbiegowisko?
OB.: — Ktoś pończochy sprzedaje!

WACEK: — Ach to pan Warcholski!
WICEK: — Kupił pan i już sprzedaje?
WARCHOLSKI: — Akurat mamy na zbyciu, bo żona też kupiła!

WARCHOLSKI: — Już nóg nie czuję! Chcę kupić pończochy dla żony...
WACEK: — Znów stoi w kolejce!...
WICEK: — Tak, bo to spekulant!

## Będzie jaśniej i weselej!



Coraz więcej szkół wiejskich w całym kraju otrzymuje światło i radio.

Możliwości są nieograniczone

# Musimy budować taniej!

## Walka o obniżkę kosztów własnych nakłada poważne zadania na inwestorów i przedsiębiorstwa

**Poważne zadanie czeka w tym roku nasze budownictwo. Ma ono przystąpić do planowej walki o obniżkę kosztów własnych, w ramach której inwestorzy muszą wygospodarować 3 procent całości kosztów budowy, a wykonawcy — 9,1 procent.**

Zadania te zmuszą inwestorów do zmiany dotychczasowych metod pracy. Będzie tego wymagała już sama dokumentacja techniczna, przy opracowywaniu której do tej pory nie bardzo liczono się z groszem publicznym.

Zaoszczędzenie 3 procent ogólnych kosztów budowy projektanci będą mogli osiągnąć przez uwzględnianie materiałów tańszych, a nie ustępujących jakościowo dotychczas stosowanym, jak również przez takie rozwiązania architektoniczne, których koncepcje byłyby w realizacji jak najprostsze.

**Nie będzie się już np. wznosiło budynków o jednej klatce schodowej. Oszczędne wykorzystanie kubatury budowlanej pójdzie w tym kierunku, że powstawać będą kilkuklatkowe bloki o większej ilości kondygnacji. Ścisła kalkulacja wykazuje bowiem, że podnosząc budowlę z 3 do 5 pięter obniża się koszt 1 metra sześciennego kubatury o 6,68 procent, a połączenie dwóch budynków jednoklatkowych w jeden gmach o dwu klatkach schodowych obniża koszty budowy o około 3 procent.**

Podobne możliwości zaoszczędzenia poważnych sum wyłaniają się przed przedsiębiorstwami budowlanymi. Jeśli w ubiegłym roku budowaliśmy zbyt drogo, to należy to przypisać głównie brakowi zainteresowania dla akcji oszczędności właśnie ze strony tych przedsiębiorstw.

Postawione przed nimi zadanie wygospodarowania 9,1 procent kosztów ogólnych budowy jest całkowicie realne, a nawet może być przekroczone. Przedsiębiorstwa muszą tylko akcję tę zaplanować i regularnie sprawdzać jej wykonywanie.

**Do osiągnięć na tym polu poprowadzi je tzw. „mechanizacja duża" — poprzez dostarczenie na teren budowy dużego sprzętu jak kopaczki, transportery itd., oraz „mechanizacja mała" — poprzez właściwe zagospodarowanie terenu i terminowe zaopatrzenie w sprzęt drobny jak windy, taczki itp.**

Oczywiście nie można też zapominać o oszczędnym wykorzystaniu materiałów budowlanych — zagadnieniu, do którego na ogół nie przywiązywano żadnej wagi. Przy wyładowaniu niszczono bezmyślnie cegłę, nie wykorzystywano tłuczki, nie przestrzegano właściwego przygotowania zaprawy, przez złe magazynowanie dopuszczano do marnotrawienia cementu itd.

**Należycie prowadzona walka o oszczędność na tych odcinkach pracy przedsiębiorstw budowlanych pozwoli z pewnością wygospodarować wyznaczonych 9,1 procent, a nawet liczbę tę przekroczyć, gdyż możliwości do osiągnięcia tego celu są nieograniczone.** (kł)

Nielegalne transakcje walutowe

# Za handel złotem i dolarami

## spotkała szkodników zasłużona kara

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi toczyła się w trybie postępowania doraźnego dwudniowa rozprawa, której przedmiotem były nielegalne transakcje dolarowe na sumę ponad 500.000 dolarów (z czego połowa w złocie) oraz handel sztabami złota i kosztownościami.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Firmin Marian Koźmiński, b. dyrektor KKO w Łodzi, Stefan Radomski — b. kierownik działu bud.-inw. Banku Inwestycyjnego w Łodzi, Eugeniusz Hertel — dyrektor KKO pow. Łódź, Wiesław Ryder — b. wicedyr. KKO pow. łódzkiego, Karol Milewski — kasjer KKO w Łodzi oraz Janina Rogozińska — b. pracownica Zarządu Nieruchomości.

Jak ustaliło śledztwo oraz przewód sądowy — część dolarów pochodziła z zagranicy. Ryder wymieniał je i rozprowadzał dla nielegalnych organizacji. W toku rozprawy wyszło na jaw, że oskarżeni dolary, złoto itp. chowali na strychach, w piwnicach, zakopywali w ziemi itd. Obok dolarów w papierach i złocie oraz sztab złotych wykryto również utajone w zakamarkach olbrzymie ilości biżuterii.

**Mocą wyroku skazani zostali: Koźmiński — na 15 lat więzienia, 30.000 zł. grzywny z pozbawieniem praw na lat 8, Radomski — na 10 lat więzienia, 25.000 zł. z pozbawieniem praw na lat 6, Ryder i Hertel po 7 lat więzienia, 3.600 zł., z utratą praw na 5 lat, Milewski — na 5 lat więzienia i 2.700 zł. grzywny z utratą praw na 3 lata.**

Rogozińska, której sprawę oddorażniono — skazana została na 1 rok i 3 miesiące więzienia.

## Kawał(y) z Expressu

**Pan Hipolit zgłasza się do jadłodajni w sprawie pracy.**

**— A dlaczego pan odszedł z poprzedniego zakładu? — pyta go kierownik.**

**— Bo nie mogłem jeść tych obiadów, które tam gotowano...**

**— A kto je gotował?**

**— Ja...**

* * *

**Do szewca przychodzi klient i powiada:**

**— Panie, cóż to za pantofle pan mi zrobił? Prawy jest taki mały, że noga mi nie wchodzi...**

**— Nie szkodzi — odpowiada majster — jak tylko będzie pogoda, to on się rozszerzy...**

**— Dobrze, ale co w takim razie zrobić z lewym pantoflem. On jest za szeroki...**

**— Też nie szkodzi, proszę pana. Jak tylko spadnie deszcz, on się zaraz skurczy!**

# Nowy zastęp kierowców samochodowych wyszkoli POSM w Łodzi

Państwowy Ośrodek Szkolenia Motorowego w Łodzi przy ul. Daszyńskiego 15 rozpoczyna nowy turnus szkolenia kierowców samochodowych.

Przyjmowani są kandydaci z rocznika 1931, przy czym warunkiem przyjęcia na kurs jest ukończenie conajmniej 5 klas szkoły podstawowej i dobry stan zdrowia.

Szkolenie trwa 3 miesiące i jest bezpłatne. Internatu dla przyjezdnych nie przewiduje się.

Celem kursu jest przygotowanie wykwalifikowanych kierowców samochodowych III kategorii.

Zapisy na kurs przyjmuje kancelaria POSM przy ul. Daszyńskiego 15, w godz. od 9 — 11 i od 15 — 17.

# Koncert niewidomych na odbudowę Stolicy

Dnia 22 kwietnia o godz. 19.15 w sali widowiskowej MDK odbędzie się koncert w wykonaniu artystów niewidomych.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony będzie na fundusz odbudowy Warszawy.

# Więcej bielizny będą mogły przyjąć łódzkie pralnie

Dzięki uruchomieniu w najbliższych dniach nowej maszyny do prania, oddział Spółdzielczych Zakładów Pralni Chemicznych i Farbiarni przy ul. Więckowskiego 22 zwiększy ilość wypranej bielizny do 1200 kg. dziennie.

Równocześnie ten sam oddział pralni rozpoczyna wykańczanie firanek. Stało się to możliwe dzięki pomysłowości i wysiłkowi załogi, która zbudowała sposobem gospodarczym specjalną suszarnię do firanek.

Jak potrzebny był ten dział może świadczyć fakt, że zamówienia na pranie firanek przychodzą do Łodzi aż z Warszawy. (b)

Mały reportaż

# Na 1 Maja będzie gotów!

*Na Placu Zwycięstwa od kilku dni wre gorączkowa praca. Za niewysokim, ceglanym murem, który otacza teren dawnego rynku, uwijają się robotnicy. W różnych kierunkach jadą wózki-wywrotki naładowane cementem.*

*„Pełną parą" idą betoniarki, potężne buldożery spychają w stronę ulicy Towarowej gliniastą ziemię, która natychmiast ładowana jest na wozy. Praca postępuje szybko naprzód. Na 1 Maja bowiem Plac Zwycięstwa ujrzymy już w nowej szacie.*

*Kto przyjrzał się dokładnie pracującym na placu, na pewno zauważył ciekawą rzecz. Oprócz robotników ubranych w robocze kombinezony, pracuje tu jeszcze młodzież — łódzcy junacy. Pragnąc przyczynić się do szybszej przebudowy Łodzi, postanowili oni ochotniczo wziąć udział w pracach społecznych.*

*Grupa chłopców w uczniowskich czapkach z zapałem pomaga robotnikom.*

*Jedni szpadlami równają ziemię, drudzy układają szyny dla wózków, jeszcze inni krzątają się przy murarzach.*

*Junacy na Placu Zwycięstwa — to uczniowie Państwowego Liceum Administracyjno-Handlowego oraz Liceum Handlu Zagranicznego. Natomiast uczenice z tych szkół robią „wiosenne porządki" w pobliskim parku.*

*Prace społeczne w Łodzi, które rozpoczęły się onegdaj, odbywają się w różnych punktach miasta. Junacy SP pracują także w parkach Źródliska, Mickiewicza, Poniatowskiego, na ulicy Abramowskiego, przy budowie przystanku tramwajowego na Widzewie i w I Ośrodku Roślinnym. (r)*

## Na odkłew

# „Magiel" z maglem czyli nieudana próba dokuczenia bliźnim

„...Mieszkam przy ul. Szpitalnej 12, na pierwszym piętrze. Nade mną umieszczony jest magiel. Do 12-ej w nocy człowiek nie ma spokoju. Myślę, że sufit się zawali..."

Zdawałoby się, że sprawa rzeczywiście wygląda tragicznie. Magiel nad głową, brak spokoju, nawet w nocy, kiedy człowiek musi po pracy odpocząć. Pojechaliśmy jednak sprawdzić na miejscu jak ta sprawa wygląda.

Autorki listu w domu nie było. Magiel był — ale nieczynny. Rozmawialiśmy z kilkoma lokatorami. I co się okazało? Magiel używany jest wyłącznie przez mieszkańców domu. Bywają dni, że stoi on w ogóle nieczynny, w inne dni używa go się przez krótki jedynie czas.

Nie zajmowalibyśmy się tą sprawą, gdyby nie jej charakterystyczna cecha. Wśród wielu listów, które nadchodzą codziennie do naszej redakcji, trafiają się od czasu do czasu nieuzasadnione pretensje i bezpodstawne skargi, podyktowane — jak w podanym wyżej wypadku — osobistą niechęcią i złością.

Pani Stefania K. z ul. Szpitalnej 12 miała widocznie osobiste zatargi z administratorem domu Wi-My i wpadła na pomysł — jak jej się zdawało — dobry. Postanowiła napisać do redakcji. A nuż wydrukują i można będzie potem śmiać się w kułak?

Jak już powiedzieliśmy, tego rodzaju listy zdarzają się rzadko. Ale chcielibyśmy, aby ich w ogóle nie było. Staramy się pomagać Czytelnikom we wszystkich ich kłopotach. Ci jednak, którzy chcą robić „magiel" z magla, niech nie zabierają czasu ani sobie, ani nam! (mu)

# Łódzcy spółdzielcy potępiają haniebną uchwałę MZS

W związku z haniebną uchwałą podjętą przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy o wykluczeniu z jego szeregów spółdzielczości polskiej odbyło się wczoraj w Łodzi zgromadzenie protestacyjne pracowników Związku Branżowego Budowlanych Spółdzielni Pracy.

Na zgromadzeniu przedstawiciele Budowlanych Spółdzielni Pracy złożyli meldunki o licznych zobowiązaniach produkcyjnych przez ich towarzyszy pracy.

Na zakończenie zebrani jednomyślnie przyjęli tekst rezolucji potępiającej uchwałę MZS i działalność jego kierownictwa, które przekształciło się w agendę imperializmu.

(r)

# Czytelnicy pomagają usuwać zło i błędy

## Pod ostrym kątem

### Zegarek i spece

**Przed rokiem kupiłem nowy zegarek marki „Thiel". Kosztował tylko 2.000 zł. (w dawnej walucie), ale sprawował się bardzo dobrze — byłem zupełnie zadowolony. Przed miesiącem upadł na podłogę i przestał chodzić. Poszedłem do zegarmistrza.**

**PIOTRKOWSKA NR. 66**

**Ja: — Czy mógłby pan naprawić ten zegarek?**

**On: (nie wziąwszy zegarka do ręki) — My takich zegarków nie naprawiamy.**

**Ja: — Może tu chodzi o jakieś drobne uszkodzenie?**

**On: — Jesteśmy uczciwi i takich zegarków nie naprawiamy.**

**Ja: — Byłoby jeszcze uczciwiej, gdyby powiedział pan to po obejrzeniu uszkodzenia.**

**On: — Hm. hm...**

**PIOTRKOWSKA NR. 54**

**Ja: — Czy mógłby pan naprawić ten zegarek?**

**On: (spojrzał, jednak nie wziął zegarka do ręki) — Nie, nie!**

**Ja: — Może tu chodzi o jakieś drobne uszkodzenie?**

**On: — Nie, nie.**

**Ja: — Do widzenia!**

**On: — Nie, nie!**

**NARUTOWICZA NR. 3**

**Ja: — Czy mógłby pan naprawić ten zegarek?**

**On: — Czemu nie? Proszę pokazać...**

**Ja: — Ile będzie kosztowała naprawa?**

**On: (otworzył kopertę, poszperał wewnątrz, zamknął kopertę, oddał zegarek) — 50 złotych.**

**Ja: — Czy uszkodzenie jest tak poważne, aby koszt naprawy przekroczył 80 proc. wartości zegarka?**

**On: — Tak... hmm... no — no — pogięte... dużo roboty... lepiej kupić nowy!**

**Ja: — Może pan ma rację. Do widzenia.**

**Po powrocie do domu ze zdziwieniem stwierdziłem, że zegarek chodzi. I to już cały miesiąc. Może to ze zdenerwowania, wywołanego zachowaniem naszych zegarmistrzów?**

**(—) Witold Wolski, Koluszki - Zieleń.**

## Kształcić się dalej, czy nauczyć zawodu?

# Trzeba pomóc młodzieży

## która nie jest zdecydowana co począć ze sobą po skończeniu szkoły

Woźny spojrzał na zegar. Dochodziła pierwsza. Odstawił w kąt szczotkę, którą zamiatał korytarz szkoły i podszedł do szafki z dzwonkiem. Za chwilę korytarz rozgrzmiał gwarem młodzieńczych głosów.

— Pozostało nam już niewiele czasu do końca roku — odezwał się jeden z uczniów do swego kolegi. — Czy zastanowiłeś się, co będziemy robić dalej po skończeniu nauki? Ja doprawdy nie wiem..

Podobne rozmowy coraz częściej można usłyszeć w szkołach. Mówi się o tym na ulicy, w mieszkaniach. Co robić po skończeniu szkoły? Czy poświęcić się pracy w jakimś zawodzie? Czy wstąpić na którąś z wyższych uczelni?

Zagadnienia te frapują w obliczu zbliżającego się końca roku setki i tysiące młodzieży. Trzeba przecież wybrać taki zawód, który da największe zadowolenie i korzyść osobistą, a jednocześnie korzyści dla rozbudowy kraju.

Młode dziewczęta i chłopcy, przed którymi stoi trudny wybór nowej drogi życia, dokładnie sobie zdają sprawę z tego, że powzięta decyzja winna być głęboko przemyślana, że powinna wynikać z gorącego pragnienia właściwej pracy dla Ojczyzny.

Nic więc dziwnego, że do naszej redakcji wpływają codziennie dziesiątki listów z różnych części Polski z zapytaniami, jaką wybrać szkołę, które z nich posiadają internaty itd.

„Już niedługo nadejdą wakacje — pisze Marian Leszczyk z Działoszyna — trzeba się starać o przyjęcie do jakiejś szkoły. Na razie jednak nie wiem, gdzie się udać i jaką wybrać".

Tego rodzaju listy możnaby wymieniać bez końca. Pytają się o to Zygmunt Korbos z powiatu wieluńskiego, Arleta Geagon z Gniezna, Jadwiga Ceglarska z Wielunia i wielu, wielu innych.

Rozmaite pytania mają również ci, którzy pragną dokształcać się dalej i uczęszczać na kursy.

„Mam zamiłowanie szczególnie do matematyki, księgowości i handlu — pisze czytelnik L. K. ze Szczecina. — Pragnąłbym się uczyć w szkole, lub na kursach, na których te właśnie przedmioty zajmują czołowe miejsca".

O informacje o kursach fachowych proszą: Jerzy Markowski z Jeleniej Góry, Zofia Tracz z Łodzi, Jadwiga M. z Łodzi, Stanisław Jawiga z Nowej Huty i inni.

Z listów tych wynika, że zagadnienie nauki interesuje nie tylko szerokie rzesze młodzieży, ale i starszych.

*Zbyt mało natomiast interesują się tą sprawą czynniki, których zadaniem jest pomóc młodzieży w wyborze kierunku dalszej nauki. Swego czasu Zarząd Główny ZMP rozesłał do poszczególnych zarządów powiatowych spis szkół, istniejących w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem szkół dla młodzieży w wieku pozaszkolnym. Chodzi obecnie o to, aby spis ten dotarł do ogółu zainteresowanych.*

Należałoby dlatego urządzać we wszystkich szkołach pogadanki na temat poszczególnych kierunków studiów z równoczesnym podawaniem adresów szkół ewentualnym kandydatom. Poza tym poszczególne zarządy winny zawiadomić społeczeństwo miejscowe, iż udzielają informacji w sprawach nauki.

Jeśli zaś idzie o tych, którzy chcą wybrać zawód, a nie są zdecydowani jaki — ze swej strony wyjaśniamy, że wszelkich informacji, dotyczących nauki w szkołach zawodowych udzielają dyrekcje okręgowe szkolenia zawodowego, znajdujące się w miastach wojewódzkich. W Łodzi siedziba DOSZ-u znajduje się przy ulicy Piotrkowskiej 125.

Jeśli chodzi o szkolnictwo ogólnokształcące, zainteresowani mogą się informować w wydziałach oświaty przy Prezydiach wojewódzkich, miejskich, lub powiatowych Rad Narodowych.

## Tak nie wolno postępować!

# Biblioteki muszą być otwarte

## w wyznaczonych dniach i godzinach

**Otrzymaliśmy ostatnio wiele listów, w których Czytelnicy piszą na temat bibliotek, wypożyczalni, doboru książek itd. Świadczy to o tym, że czytelnictwo coraz bardziej się upowszechnia, a książka dociera do najszerszych mas społeczeństwa.**

**Wśród tych listów znalazły się także głosy krytyki pod adresem poszczególnych wypożyczalni miejskich w Łodzi.**

**M. in. ob. S. K. pisze, że ilekroć udaje się do wypożyczalni przy ul. Napiórkowskiego 86, zastaje zawsze drzwi zamknięte — wypożyczalnia jest nieczynna. Ani razu nie udało jej się zauważyć na drzwiach ogłoszenia z wyjaśnieniem, w których właściwie godzinach biblioteka wypożycza książki.**

**A przecież praca wypożyczalni miejskich dla dorosłych jest unormowana przez wydział oświaty, referat bibliotek! Biblioteki otwarte są codziennie poza środą i sobotą, w godzinach od 15-ej do 20-ej. W środę wypożyczalnie czynne są od godziny 11-ej do 15-ej, aby umożliwić pracującym po południu przynajmniej jednorazową zmianę książki. W soboty wypożyczalnie są nieczynne.**

**Na drzwiach każdej wypożyczalni muszą być umieszczone trwałe tabliczki z podaniem dni i godzin pracy. Dlaczego nie ma tego dotąd w wypożyczalni przy ul. Napiórkowskiego?**

**(sy)**

## Nasi czytelnicy piszą

**WARTO POCHWALIĆ**

*Redakcjo!*

*Prasa łódzka poruszała niejednokrotnie sprawę motorniczych MZK, którzy ruszają z przystanków bez względu na to czy pasażerowie zdążyli wsiąść, względnie wysiąść. Nie dotyczy to jednak wszystkich motorniczych.*

*Bo oto 11 bm. grupa studentów Akademii Medycznej, powracając z wykładu, nadbiegła na przystanek przy rogu ul. Kopernika i Żeromskiego w momencie, gdy pociąg 8-3 ruszył z przystanku. Motorniczy Nr 3069 specjalnie zatrzymał pociąg, a tym samym dopomógł nam w punktualnym przybyciu na następny wykład.*

*Chciałbym tą drogą podziękować motorniczemu Nr 3069, który wykazał dobre chęci wobec pasażerów.*

*Student AM w Łodzi.*

# W odpowiedzi na listy Czytelników

**AUTOBUSY SĄ PRZEPEŁNIONE**

Na skargę Czytelników w związku z „powikłaną taryfą" przejazdową na autobusach — dyrekcja PKS wyjaśnia, że ceny biletów są zgodne z taryfą osobową PKS, zatwierdzoną przez Ministerstwo Komunikacji i ogłoszoną w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Komunikacyjnych.

Co zaś do skargi Czytelników, posiadających miesięczne bilety, a którzy mimo to nie mogą się dostać do autobusów — PKS donosi, że dzieje się to na skutek przeciążenia wozów. Autobusy nie są w stanie pomieścić wszystkich oczekujących na przystankach pasażerów.

**SKARGA BYŁA SŁUSZNA**

W odpowiedzi na list naszego Czytelnika, w którym się żalił, iż kierownik sklepu nr 328 na Żabieńcu, „odstąpił swój ocet" wybranym klientom — kierownictwo PSS wyjaśnia, iż przeprowadzone dochodzenie ustaliło słuszność zarzutów naszego Czytelnika.

Kierownikowi sklepu udzielono upomnienia.

**TABLICE NIEBAWEM BĘDĄ**

W związku z notatką na temat tablic z przedawnionymi nazwami ulic Łodzi, Prezydium Rady Narodowej donosi, że zamówione tablice w najbliższym czasie po ich wykonaniu — zostaną zawieszone.

Naturalnie — z nowymi nazwami ulic.

**ANDRZEJ ŻAŃSKI**

# SYGNAŁ W CIEMNOŚCIACH

294)

Tylko pięć czołgów — te, które szły na samym przedzie — uniknęły wówczas pogromu: a w jednym z nich znajdował się generał von der Droste i Małgorzata Brink...

— — — — — — — —

Jakiś czas potem, na wielkim lotnisku pod Buenos Aires w Argentynie zebrała się spora gromada ludzi: reprezentantów rządu i wojska, dziennikarzy i fotografów.

W karnym szyku nadciągnęła honorowa kompania piechoty, umundurowana na wzór pruski. Piechurzy mieli na głowach bojowe hełmy, na ramionach trzymali karabiny z najeżonymi bagnetami. Szli równym krokiem grenadierów Fryderyka Wielkiego.

Opodal na zielonej trawie, połyskiwały mosiężne trąby i wielkie puzony wojskowej orkiestry.

Wszyscy spoglądali w stronę północnowschodnią, wyraźnie podnieceni i zniecierpliwieni.

— Nadlatują! Właśnie otrzymałem nową depeszę iskrową! — rzekł komendant lotniska, przyjmując od telegrafisty raport.

Jak donoszono już poprzednio, w drodze do stolicy Argentyny znajdowały się dwa ogromne niemieckie „Kondory", wiozące osiemdziesięciu uciekinierów z Niemiec: generałów, sztabowych oficerów SS i gestapo, skompromitowanych dygnitarzy hitlerowskich, którzy mieli wiele powodów, ażeby nie dostać się do niewoli.

Faszystowska Argentyna przyjmowała gościnnie niedobitków hitlerowskiego reżimu.

— Prezentuj broń! — zakomenderował dowódca kompanii honorowej w momencie, kiedy ogromne samoloty wylądowały wreszcie na lotnisku i wysiadać z nich zaczęli pasażerowie.

Tambur-major wzniósł do góry buławę. Uderzyły bębny, zagrzmiały trąby. Zatrzepotała w powietrzu dobrze gościom znana melodia: „Horst Wessel Lied".

Oficerowie niemieccy, wysypawszy się z samolotów, ustawili się w dwuszeregu. Jako prawoskrzydłowy stanął wysoki, zażywny generał z marszałkowską buławą w ręku.

Marszałek spojrzał z uznaniem na wyekwipowaną na pruską modłę kompanię honorową.

— Zaraz na wstępie odnaleźliśmy tutaj, na tej dalekiej ziemi, nie tylko faszystowską melodię! Wita nas również duch hitlerowskiego imperializmu, połyskujący na ostrzach bagnetów i żelaznych hełmach tych zuchów! — rzekł z uznaniem do stojącego obok generała lotnictwa.

Prawie w tej samej chwili wjechało na lotnisko wielkie, czerwone auto. Pędziło przez zieloną trawę, jak długa, krwawa strzała, zatoczyło łuk i znieruchomiało opodal.

Z samochodu wysiadła elegancka dama w szkarłatnej, powiewnej sukni. Z daleka, w blasku słońca, jakie na nią padało, wyglądało, jak gdyby szła w obłoku z ognia.

— Prezentuj broń! — zawołał po raz wtóry komendant kompanii honorowej, a sztandar pułkowy pochylił się nisko przed nowoprzybyłą.

Była to pani Peron, żona wszechwładnego dyktatora faszystowskiej Argentyny.

Dwuszereg zbrodniarzy niemieckich sprężył się w wojskowej postawie przed kobietą, ubraną w suknię tak czerwoną, jak czerwona była krew, którą splamione były ich ręce.

Ona zatrzymała się przed frontem i podniosła rękę w faszystowskim pozdrowieniu.

Znów pochylił się nisko sztandar pułkowy.

— Przyjaciele! — zaczęła pani Perron. — Znacie opowieść o Fryderyku II Barbarossie. Historia twierdzi, że sędziwy cesarz ten, maszerując na czele swoich żelaznych hufców przez Małą Azję w stronę Ziemi Świętej, utonął w rzece Issus. Legenda natomiast mówi, że cesarz nie zginął. Że mieszka on w wielkiej podziemnej grocie w Kiefhausen...

Chwila efektownej przerwy. Zerwał się lekki wiatr. Zatrzepotał sztandar, jak ptak, zrywający się do lotu. W ostrym słońcu połyskują instrumenty muzykantów.

Dwurząd hitlerowskich zbrodniarzy stoi nieruchomo.

...„Wyglądają w tej chwili jak rycerze Barbarossy, przebrani w czarne i brunatne mundury..." — zapisują pochlebczo reporterzy miejscowych gazet.

Ostro szczękają Kodaki i Leiki: trzeba uwiecznić tę piękną, historyczną chwilę.

Marszałek prostuje się. Inni idą za jego przykładem. Na fotografiach muszą przecież wyglądać dziarsko, buńczucznie. Nie jak bankruci, ale jak triumfatorzy...

(D. c. n.)

NA INNYM EKRANIE

## Pomóżcie mi rozwiązać!

*Nigdy bym nie przypuszczał, że nasze spółdzielnie lubią dostarczać klientom rozrywek umysłowych. I to zagadek niełatwych do rozwiązania. Ja np. męczę się już od kilku dni nad ich rozwiązaniem i w żaden sposób nie mogę sobie dać rady.*

*Kilka dni temu bowiem kupiłem koszulę w spółdzielni inwalidów przy ul. Narutowicza 12. Zapłaciłem za nią 38,40 złotych. Kilka domów bliżej, na Piotrkowskiej natomiast, w sklepie Spólnocy Pracy, za identyczną koszulę mój znajomy zapłacił 40,50 złotych.*

*Trudno, nie rozwiążę tej zagadki. Niech więc mnie Spólnota Pracy nie męczy i nadeśle rozwiązanie. Bo mimo wszystko jestem go bardzo ciekaw!...*

*Czytelnik S. E.*

Uczy, bawi i pomaga w pracy

# Świetlice fabryczne

## mają poważną rolę do spełnienia

### Dlaczego w ZPDz. im. Kasprzaka nie prowadzi się pracy kulturalno-oświatowej

Kolorowy napis wzdłuż drewnianej galeryjki: „Książka pochodnią wśród mroków". Pod nim gablotka, reklamująca czytelnictwo. Artystycznie umieszczone okładki nowości przyciągają wzrok każdego przechodzącego.

Młoda dziewczyna skwapliwie notuje coś w swoim zeszyciku. Długie blond włosy spadają na ramiona.

— Popatrz, Helenko, jest „Stal i szlaka" Włodzimierza Popowa. Przeczytamy?

Jakżeby nie! Przecież od kilku dni systematycznie przychodziły pod tę gablotkę, upatrując dawno oczekiwanych wydawniczych „nowości". Tak nazywają się tu książki napływające do świetlicowej biblioteki, aczkolwiek wiele z nich ukazało się dawno już na półkach księgarń.

„Ojczyzna" Wandy Wasilewskiej lub „Powszedni dzień"... Zwłaszcza ta druga książka dla niejednego z młodych była światłem, które rozjaśniło mroki niewiedzy.

— A więc to było tak.... — szepcą wargi, zaciskają się w gniewie młode pięści. — To tak dawniej bywało w Polsce rządzonej przez kapitalistów, fabrykantów i obszarników. Jakże łatwo dziś przenieść się z owych chmurnych dni, ze szpalt przepięknych powieści Wasilewskiej w nową, mocną jak stal rzeczywistość...

Wystarczy przekroczyć próg... następnej sali. Na udekorowanych ścianach hasła i fotografie przodowników pracy. Popiersie Generalissimusa Stalina, a tuż obok symboliczna „Szóstka" w girlandzie tych najlepszych i najofiarniejszych z fabryki. Fotografie Marii Bart — wyrabiającej 116 proc. normy, Zenona Walusiaka — 112,5 proc., Józefa Grondysa — 126 proc., Józefy Topolskiej — 120 proc., racjonalizatorów: Gąsiora, Glazera, Klonowskiego i innych świadczą o powiązaniu świetlicy z salami produkcyjnymi.

Nie tylko zresztą to. Wykresy i plansze ilustrujące wzrost współzawodnictwa w fabryce, rysunki zrealizowanych pomysłów racjonalizatorskich, ba... nawet miniaturowe krosno z metalu są dowodem żywego zainteresowania uczestników świetlicy ZPB im. Kunickiego codziennym życiem swojej fabryki.

Świetlica ta, to niewątpliwie jedna z najlepszych na terenie przemysłu włókienniczego. Ożywiony ruch w bibliotece, zawsze pełna czytelnia pism, ożywiona praca w poszczególnych sekcjach: samokształceniowej, muzycznej, baletowej dowodzą, iż świetlica ZPB im. Kunickiego spełnia swoje zadania na odcinku kształcenia świadomości mas robotniczych, wiąże je jeszcze ściślej z doniosłymi zadaniami produkcyjnymi.

Niestety, nie wszystkie są takie jak ta. A więc świetlica ZPDz im. Kasprzaka. Podobno jest. Figuruje przynajmniej w kartotece związków zawodowych. Kierowniczka tej świetlicy pobiera stałe wynagrodzenie miesięczne, a jednak trudno byłoby odnaleźć ślad jej pracy w rozmowie z załogą. Bo właściwie świetlica ta nie istnieje. Zamieniono ją na magazyn przędzy, a kierownictwo zakładu uważało, że sprawa tym samym została załatwiona.

Co gorzej podobnego zdania jest także i kierowniczka owej nieistniejącej świetlicy. Jak oświadczono nam bowiem w fabryce, mimo iż otrzymała ona zastępczy, wprawdzie bardzo niewygodny lokal na świetlicę, nie potrafiła zorganizować normalnych zajęć świetlicowych dla załogi fabrycznej.

Załoga nie korzysta z czytelni, akcji samokształceniowej, nie mówiąc już o aktualnej propagandzie poglądowej, gazetce ściennej, czy poszczególnych sekcjach: muzycznej, recytatorskiej czy baletowej.

Podobnie wygląda sprawa z świetlicą ZPDz im. M. Buczka. I ta świetlica „zaginęła", pochłonięta przez mieszczący się tam żłobek. Wprawdzie sytuacja o tyle jest tu lepsza, że kierownictwo świetlicy usiłuje zmieścić normalne zajęcia w jednym, wydzielonym pokoju, niemniej z powodu trudności lokalowych nie może ona spełniać swego zadania.

Przykładów tego rodzaju jest więcej. Niejednokrotnie świetlice posiadające wspaniałe warunki lokalowe śpią z winy kierownictwa, zdarza się też i tak, że akcja kuleje wskutek niezrozumienia wielkiej roli świetlicy fabrycznej przez dyrekcję zakładową.

A przecież na przykładzie takich świetlic jak ZPB im. Kunickiego, czy ZPB im. Harnama, gdzie kierownictwo wraz z Radą Zakładową pracuje ofiarnie, gdzie potrafiono skupić liczny aktyw zakładowy — widać, iż świetlica nie tylko jest pożyteczną rozrywką po pracy, ale i wielką pomocą w pracy. Pomaga ona bowiem mobilizować wysiłki załogi w realizacji zadań produkcyjnych, doprowadza do świadomości robotników naczelne dziś wskazania naszego Rządu i Partii.

Wniosek jaki z tego pobieżnego dość zestawienia wynika, jest jasny: świetlica fabryczna to potężny oręż w kształtowaniu świadomości mas, dlatego też spotkać się powinna z pełnym zrozumieniem dla swych potrzeb i troskliwą opieką ze strony kierownictwa zakładowego. (w)

Ziemniaki obiera się w... biurze!

# Brudy i nieporządki

## muszą zniknąć z wszystkich miast

Wojewódzka Rada Narodowa przeprowadza w dalszym ciągu kontrole sanitarne miast w województwie łódzkim. Meldunki kontrolerów zawierają dużo ciekawego materiału.

„Gospoda spółdzielcza" **w Łęczycy nie** przypomina w niczym lokalu uspołecznionej jadłodajni. Ziemniaki obiera **się** w... biurze, tam też przygotowuje się mięso, a obok za biurkiem urzędniczka wykonuje normalną pracę biurową.

Do magazynu mięsnego gospody wchodzi się, a raczej — wskakuje — przez dół kloaczny, niczym nie nakryty. Magazyn znajduje się tuż nad dołem.

Komisja stwierdziła zresztą na ulicach i podwórzach Łęczycy ogólne zaniedbanie. Władze miejskie nie potrafiły dotąd pokierować odpowiednio akcją oczyszczania miasta.

**W Wieluniu** do najbrudniejszych i najbardziej zaniedbanych obiektów należy masarnia PSS „Tęcza" i warsztat Spółdzieni Stolarzy.

Kilkakrotnie już różne komisje *stwierdzały w masarni* „Tęcza" zły stan sanitarny. Spisywano protokóły, kierownictwo zobowiązywało się do poprawy warunków i... nic nie zrobiono.

Niedbalego kierownika postanowiono przekazać władzom w celu ukarania.

Na ulicach miasta wala się pełno złomu, niszczejących cegieł, gruzu...

W spółdzielni mleczarskiej **w Ozorkowie** pracownicy chodzą w brudnych ubraniach, nie używają fartuchów ochronnych. Bańki, w których dostawcy przynoszą mleko, uszczelniane są brudnymi gazetami i szmatami.

Oto kilka charakterystycznych zaniedbań. Tym razem jednak nie skończy się chyba na protokółach. (u)

To gra teatr amatorski!

## Kolejarze szerzą kulturę

### Pożyteczna działalność brygad artystycznych

Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Kolejarzy w Łodzi prowadzi intensywną pracę w dziedzinie kulturalno-oświatowej i artystycznej na terenie podległych sobie świetlic.

Kolejarze okręgu łódzkiego posiadają już 40 zespołów artystycznych, w tej liczbie 13 teatralnych i 16 śpiewaczych.

Do najlepszych zespołów teatralnych zaliczyć należy zespół dramatyczny w Koluszkach, który wystawił sztukę Galisa i Isajewa „Wzywa was Tajmyr". Ostatnio zespół ten przebywał na gościnnych występach w Zakopanem.

Drugim przodującym zespołem teatralnym jest zespół przy dyrekcji okręgowej PKP w Łodzi, który wystawia obecnie sztukę Czechowa pt. „Wieczór".

Artyści-kolejarze wyjeżdżają stale do świetlic robotniczych. Ostatnio zostały zorganizowane specjalne brygady artystyczne, które wyjeżdżają ze specjalnie opracowanym programem do państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych.

## Opieka nad matką i dzieckiem

### przedmiotem obrad sesji R. N.

Dnia 19 bm., tj. w czwartek, o godz. 17, w sali Związku Zaw. Prac. Budowlanych, przy ul. Piotrkowskiej 232 (róg Brzeźnej), odbędzie się IV tegoroczna sesja Rady Narodowej m. Łodzi.

Na porządku obrad znajdują się między innymi sprawy związane z dalszym rozwojem opieki nad matką i dzieckiem, a w szczególności sprawy przedszkoli, żłobków itp. Na sesji zatwierdzone będą również plany pracy poszczególnych komisji Rady Narodowej.

Osoby, które otrzymały imienne zaproszenia, niewątpliwie z nich skorzystają i przybędą na sesję. Prezydium RN rozesłało również zaproszenia do Okręgowej Rady Zw. Zaw. i terenowych ogniw organizacji politycznych i społecznych, aby jak największej liczbie przestawicieli społeczeństwa umożliwić uczestniczenie w obradach.

* * *

W dniu wczorajszym odbyła się kolejna sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Śródmieście.

Poza omówieniem i zatwierdzeniem planów pracy komisji na drugi kwartał br., dyskutowano na temat poprawy warunków sanitarnych i komunalnych w śródmieściu w związku z od**bywającym się „miesiącem czystości".**

## Robotnicy łódzcy dokładają swe cegiełki do odbudowy Stolicy

Przy 60 proc. łódzkich zakładów pracy istnieją lokalne komitety odbudowy Warszawy. Ostatnio komitet taki powstał również przy Akademii Medycznej. Członkowie komitetu wygłaszać będą prelekcje, które zapoznają społeczeństwo z celem zbierania funduszów na odbudowę stolicy i tym samym przyczynią się do dalszej popularyzacji tej akcji.

Jak dotąd, nie utworzono jeszcze komitetów odbudowy Warszawy w wielu dużych fabrykach, a m. inn. w ZPB im Stalina, ZPB im. 1 Maja i ZPB im. Szymańskiego. A szkoda! Bo i robotnicy tych zakładów chcieliby także dorzucić swoją cegiełkę do dzieła odbudowy stolicy. (r)

## Młodzież w akcji oszczędności



Otwarta w gmachu PKO w Warszawie wystawa Szkolnych Kas Oszczędności obrazuje kilkuletni dorobek młodzieży woj. warszawskiego, biorącej czynny udział w ogólnokrajowej akcji oszczędności.
Przedstawione na wystawie eksponaty — zabawki, serwetki, torby — wykonane są przez uczniów szkół ogólnokształcących i zawodowych całkowicie z zaoszczędzonych odpadków skórzanych i włókienniczych.
SKO inicjują również pożyteczną akcję zbierania ziół, hodowlę jedwabników i zwierząt futerkowych.
Na zdjęciu: Fragment wystawy.

Młodzież wiejska tańczy i śpiewa

# Po występie w Łodzi

## 90-osobowy zespół „Mazowsze" wyjedzie do Zw. Radzieckiego

Przed dwoma laty znany kompozytor Tadeusz Stygielski, wzorując się na doskonałym radzieckim zespole im. Piatnickiego, zorganizował Państwowy Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze".

W skład 90-osobowego zespołu weszła najbardziej uzdolniona młodzież wiejska z rejonu Mazowsza. Repertuar tego zespołu, zarówno w pieśni jak i tańcach opiera się na oryginalnej twórczości ludowej.

Zespół „Mazowsze" będziemy mogli oglądać w Łodzi w dniach 22 i 23 kwietnia. Da on dwa występy o godz. 19-ej w sali Państwowego Teatru im. St. Jaracza oraz jeden w dniu 23 bm. o godz. 15 dla młodzieży szkolnej, studentów i członków Zw. Zaw. Bilety na występy będzie można nabyć w placówkach „Orbisu".

Z Łodzi zespół „Mazowsze" udaje się na gościnne występy do Związku Radzieckiego.

Jedną z ciekawszych imprez artystycznych „Artosu", w najbliższych dniach będzie także Recital Chopinowski Henryka Sztompki, organizowany w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej.

Recital odbędzie się 21 kwietnia o godz. 19.30 w sali Filharmonii.

Wędrówki po województwie

# — To nasz „Fameg"!

Budowlę tę mieszkańcy Radomska nazywają po prostu „gigantem". I nie ma chyba w całym mieście osoby, której nazwa ta byłaby obca. O „gigancie" mówią uczniowie, mówią o nim najstarsi radomszczanie.

Nic w tym dziwnego. Budowla „Famegu", czyli Fabryki Mebli Giętych to — jedna z największych inwestycji Planu 6-letniego w powiecie radomszczańskim. Teren, na którym stanie fabryka, zajmuje ponad 8 hektarów.

* * *

Zatrzymujemy się przed betonowym ogrodzeniem, otaczającym teren budowy. Wszędzie ruch. Pełno robotników. Jedni pracują przy wykopach, inni przy murarce. Po całym terenie jeżdżą ciągnione przez konie małe wózki z gliniastą ziemią.

Lokomotywa sapiąc wtacza powoli wagony z materiałem budowlanym na teren wykopów.

Praca na budowie trwała całą zimę. Ciężko było wtedy, ziemia stanowiła zamarzniętą masę. Przy wykopach trzeba było używać materiałów wybuchowych. Z nadejściem wiosny praca stała się lżejsza. Niwelowanie terenu postępuje szybko naprzód.

Coraz wyraźniej zarysowywują się kontury olbrzymiego 400-metrowego wykopu. Za kilka miesięcy rozpocznie się tu roboty przy budowie wielkiego kompleksu fabryki.

* * *

Ludzie pracujący na budowie „Fameg" — to zgrany zespół. Zespołowa jest tu praca w brygadach, zespołowe też współzawodnictwo. Wszystkich łączy rytm wytężonej pracy, każdy troszczy się o jak najszybsze wykonanie powierzonych mu robót.

Wyniki uzyskiwane we współzawodnictwie mówią same za siebie. Trudno wymienić która z brygad jest najlepsza, wszystkie przekraczają ustalone normy.

Chlubą budowli jest brygada Antoniego Woźniaka, która wykonuje 201 proc. normy. Niewiele gorszy od niej wynik osiąga brygada Czesława Góreckiego, która wyrabia 197 proc.

Godnie powitają pracownicy budowli „Fameg" zbliżające się Święto Pracy, które postanowili uczcić zakończeniem do dnia 30 kwietnia budowy wszystkich budynków gospodarczych i wykonaniem 80 procent robót ziemnych.

Dzięki temu o kilka tygodni wcześniej rozpocznie się prace przy budowie głównego kompleksu fabryki — wcześniej też będzie można go ukończyć. (r)

## ŁKS Włókniarz — Gwardia (Kraków)

### Mistrz ligi gra w Łodzi

Bardzo ciekawe spotkanie przynosi nam kalendarzyk mistrzostw pierwszej ligi piłkarskiej w nadchodzącą niedzielę.

Ogólna uwaga zwrócona będzie, oczywiście, tym razem na Warszawę, gdzie dojdzie do spotkania czołowych drużyn tabeli CWKS — Ogniwa (Kraków). Na dobrą sprawę, będzie to dla CWKS pierwsza poważniejsza przeszkoda, dotychczas bowiem wojskowi mieli do czynienia ze słabszymi przeciwnikami. Ponieważ Ogniwo zajmuje obecnie drugie miejsce w tabeli i ma tylko jeden punkt stracony, więc w wypadku zwycięstwa zaawansuje na leadera.



Drugim ciekawym spotkaniem, zwłaszcza dla łodzian, będzie mecz ŁKS Włókniarz — Gwardia (Kraków). Dotychczas mistrzowi ligi jakoś nie bardzo dopisywało szczęście i można mieć pewne obawy, że z Łodzi też nie wywiezie punktów. Łodzianie po sukcesie zeszłoniedzielnym z większą nadzieją i wiarą we własne siły przystąpią do tej ciekawej rozgrywki.

Nie zapominajmy, że własny teren (mecz odbędzie się przecież w Łodzi) ma również w tym wypadku duże znaczenie. Piłkarska Łódź liczy poważnie na zwycięstwo swych wybrańców.

Trzeci ligowy zespół Krakowa — Włókniarz, ma okazję do rehabilitacji, gdyż nie wydaje się nam, ażeby warszawski Kolejarz, mimo dość wysokiej lokaty w tabeli, był groźnym przeciwnikiem. Unia z Chorzowa zmierzy się z Kolejarzem (Poznań), a Górnik (Radlin) z Budowlanymi. W meczach tym więcej szans na zwycięstwo mają gospodarze, a więc Unia i Górnik.

Mało nadziei jest również na to, żeby Gwardii (Szczecin) udało się w niedzielę zdobyć pierwsze punkty, bo w Bytomiu z Ogniwem wygrać będzie trudno.

## Holandia—Belgia 5:4

W Amsterdamie na stadionie olimpijskim wobec 65 tys. widzów odbyło się międzynarodowe spotkanie piłkarskie Holandia — Belgia. Mecz zakończył się zwycięstwem Holandii 5:4 (3:3).

## TEATRY

Nowy — „POEMAT PEDAGOGICZNY" — godz. 19.
Im. St. Jaracza — „PAN GELDHAB" — godz. 19.
Powszechny — „CHORY z UROJENIA" — godz. 19.15.
Żydowski — nieczynny.
Osa — „...Na PLAN" — godz. 19.30
Lutnia — „ULUBIONE MELODIE" godz. 19.15.
Pinokio — „NOWA SZATA KRÓLA" — godz. 17.
Arlekin — widowisko zamknięte.

## KINA

ADRIA — Skarb — 16, 18, 20.
BAJKA — Śmiali ludzie — 18, 20.
BAŁTYK — Bracia Benthin — 16, 18, 20.
GDYNIA — Program aktualności — 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
MŁODA GWARDIA — Młodość świata — 16, 18, 20.
MUZA — Synowie — 18, 20.
POLONIA — Bracia Benthin — 16.30, 18.30, 20.30
PRZEDWIOŚNIE — Czekaj na mnie — 18, 20.
REKORD — Pierwszy start — 18, 20.
ROBOTNIK — Nicholaus Nickleby 18, 20.
ROMA — Cztery cerca — 18, 20.
STYLOWY — Warszawska premiera — 18, 20.
ŚWIT — Miasto nieujarzmione — 18, 20
TATRY — Przybrana córka — 16, 18, 20.
WISŁA — Wielkopańskie hulanki — 16.30, 18.30, 20.30.
WŁÓKNIARZ — Wielkopańskie hulanki — 15, 17, 21.
WOLNOŚĆ — Ucieczka z niewoli — 16, 18, 20.
ZACHĘTA — Dzielny Gajczi — 18, 20

## Praga — Warszawa po raz czwarty

# Zbliża się dzień startu

## Kolarski Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu" i „Rudeho Prava" nie ma sobie równych w świecie

## Dzielni kolarze muszą pokonać trasę długości 1500 km.

Zapoczątkowany w 1948 r. międzynarodowy wyścig kolarski Praga — Warszawa — Praga nabrał w ciągu trzech lat takiego znaczenia, jakiego nie znano dotychczas w światowym kolarstwie.

Inicjatorzy zawodów redakcje „Trybuny Ludu" i „Rudeho Prava" przystępowali do organizacji wyścigu z myślą ażeby stał się on wyrazem trwałej przyjaźni narodów Polski i Czechosłowacji i pogłębiania jej corocznie na polu sportowym.

Już pierwszy wyścig doskonale spełnił powierzone mu zadanie. Pogłębił on mianowicie przyjaźń polsko-czechosłowacką i przyczynił się do nawiązania braterskich stosunków między sportowcami i narodami wszystkich państw demokracji ludowej. Zdecydowano, że wyścig odbywać się będzie rokrocznie, gdyż wraz ze wzrostem liczby uczestników wyścigu wzrastać będzie i jego polityczne znaczenie.

I rzeczywiście, w 1949 r. po raz pierwszy w wyścigu wzięli udział kolarze związków sportowych dalekiej Francji (FSGT) i Finlandii.

W międzyczasie jednak obóz imperialistyczny podjął przygotowania do nowej wojny, a po drugiej stronie wzrastał daleko silniejszy obóz zwolenników pokoju. Miało to swój wyraz w trzecim kolejnym wyścigu Warszawa-Praga, w którym startowali już reprezentanci 13 narodów z całej Europy.



*Wrzesiński*

Wyścig stał się wielką manifestacją na rzecz utrzymania światowego pokoju i słusznie też zyskał nazwę Wyścigu Pokoju. Obok kolarzy państw demokracji ludowej w wyścigu wzięły udział związki sportowe dalekiej Francji, Finlandii, Anglii, Danii, Polonii Francuskiej, wreszcie i kolarze Demokratycznej Republiki Niemieckiej.

Od ostatniego wyścigu wiele się jednak zmnieniło w świecie. Imperialiści przeszli od gróźb i przygotowań do czynnej agresji na Korei, ale wiadomo, narody całego świata miłujące pokój nie pójdą za hasłem podżegaczy wojennych, gdyż II-gi Światowy Kongres Pokoju w Warszawie wskazał ludzkości drogę, po której ma kroczyć ażeby zapewnić pokój, postęp i wolność wszystkim narodom na całym świecie. Dlatego to czwarty kolejny wyścig będzie jeszcze bardziej potężniejszą i skuteczniejszą bronią światowego obozu pokoju, będzie płomiennym protestem przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i manifestacją o zawarcie Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami.



*Gabrych*

W 1948 r. przystępowano do wyścigu bez większych przygotowań technicznych i tak niezbędnego doświadczenia. Wyścig rozegrano jednocześnie na dwóch oddzielnych trasach Praga — Warszawa i Warszawa — Praga. Trasa do Warszawy prowadziła przez Pardubice — Brno—Gottwaldowo — Zlin — Katowice — Kraków — Kielce, natomiast z Warszawy przez Łódź — Wrocław — Jelenią Górę — Liberec.

Pierwszy ten wyścig miał pewne niedociągnięcia, ale za to dał organizatorom wiele doświadczenia. Najlepszymi okazały się zespoły Polski, które zwyciężyły na obu trasach. Drugie miejsce na trasie Praga — Warszawa zajęła Rumunia, a na trasie Warszawa — Praga Czechosłowacja.

W drugim wyścigu organizatorzy, bogatsi w doświadczenie, ustalili już tylko jedną trasę długości 1250 km. Wyścig ten zakończył się wielkim triumfem mistrza Czechosłowacji Jana Vesely, który całą trasę z Pragi do Warszawy przejechał w żółtej koszulce leadera. Takim wynikiem rzadko który kolarz może się poszczycić. Veseley zwyciężył przed Francuzami Herbulotem, Riegertem, Garnierem. Na dalszych miejscach byli sklasyfikowani: 5) Wójcik, 6) Pietraszewski, 7) Seo (Węgry), 8) Sałyga, 9) Pyklicky i 10) Holubec (CSR). Zespołowo zwyciężyła wtedy Francja przed Polską, Czechosłowacją, Francją II i Polską II.



*Grupa dziewcząt oczekuje na znak startera żeby rozpocząć bieg i uzyskać wymaganą normę na SPO.*

W trzecim roku Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu" i „Rudeho Prava" dał równie dobry wynik polityczny jak i sportowy. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył Emborg (Dania) 2) Kłąbiński (Polonia Fr.) 3) Rużicka 4) Veseley (obaj CSR), 5) Niculescu (Rumunia), 6) Vida, 7) Otvos (obaj Węgry), 8) Dimow (Bułgaria), 9) Sere (Węgry) i 10) Sandru (Rumunia). W klasyfikacji drużynowej, która w Wyścigu Pokoju jest najbardziej ceniona, zwyciężyła Czechosłowacja. Tym razem siły przeciwników były bardzo wyrównane. Drugie miejsce zajęła Dania, przed Rumunią, Węgrami i Polską, której przypadło 5-te miejsce.

W ub. roku trasa wyścigu uległa pewnej modyfikacji. Wyścig rozpoczęto 30 kwietnia okrężnym, dodatkowym etapem dokoło Warszawy, toteż kolarze mieli w sumie do przebycia 1500 km. W tym roku Wyścig Pokoju rozpocznie się również 30 kwietnia dodatkowym etapem dokoła Pragi, tak że łączna długość trasy wyniesie również około 1500 km.

## EKIPA RUMUNII na wyścig Praga - Warszawa

Komitet Organizacyjny Wyścigu Pokoju „Rudeho Prava" i „Trybuny Ludu" Praga — Warszawa otrzymał skład ekipy kolarzy rumuńskich, który przedstawia się następująco: Niculescu, Norhadian, Sandru, Pantazescu, Chicomban, Jon, Nicolae M., Nicolae V. i Sancescu.

## Odpowiedzi redakcji

**Wl. Wal.** W poruszonej sprawie porozumieliśmy się z ZS „Włókniarz" i otrzymaliśmy zapewnienie, że w przyszłości niedociągnięcia te już się nie powtórzą. Po zakończeniu zawodów wszystkie bramy stadionu przy Al. Unii będą otwarte, ażeby publiczność mogła możliwie wygodnie wyjść. Wiele udogodnienia widzom dadzą zaprojektowane tunele, budowa których w szybkim już czasie będzie ukończona.

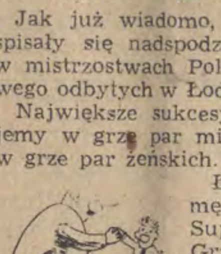
### Po dwudniowym boju

# DWA TYTUŁY

## mistrzów Polski wywalczyły pary łódzkie

Jak już wiadomo, łódzkie pary spisały się nadspodziewanie dobrze w mistrzostwach Polski tenisa stołowego odbytych w Łodzi.

Największe sukcesy łodzian notujemy w grze par mieszanych oraz w grze par żeńskich.



Łódzkie pary męskie Krzysik — Supeł i Pacak — Grzelczyk zakwalifikowały się do finału gdzie ostatecznie zajęły 3 i 4 miejsca. Para Krzysik — Supeł przegrała z mistrzowską parą Zawisza — Dębowski (W-wa) 0:3 i z parą warszawską Kugler — Jagodziński 1:3, wygrywając z drugą parą łódzką.

Miłą niespodziankę sprawiła łódzka para żeńska Hajnrychówna — Ciachówna, zdobywając tytuł mistrzowski. Najcięższą przeprawą dla tej pary była gra z parą opolską Dorówna — Mazek, którą pokonała w stosunku 3:2. Natomiast znacznie łatwiej łodzianki dały sobie radę z byłą mistrzowską parą Polski Kliszowa — Deptówna, zwyciężając ją 3:1. Z czwartym finalistą Trzaskowską — Guzikówną, rozprawa poszła już gładko. Wynik 3:0.

Najgroźniejszym przeciwnikiem w finale dla łódzkiej pary Krzysik — Hajnrychówna byli ślązacy Widera — Kliszowa, którzy przegrali 3:1. Natomiast para Gaj — Orłowska (b. mistrz Polski) przegrała już 3:0, a para Otręba — Dorówna 3:1.

Mistrzostwa wykazały, że zawodnicy i zawodniczki coraz lepiej opanowują tajniki gry podwójnej, toteż poziom rozgrywek zwłaszcza finałowych, był wysoki.

* * *

W środę 18 bm. rozpoczynają się w Łodzi indywidualne mistrzostwa żeńskie okręgu łódzkiego. Odbędą się one w sali Spójni w Helenowie. Początek o godz. 17.30..

## Zebranie wyborcze Zespołu Samochodowego przy Pol. Zw. Motorowym-Łódź

Okręgowy Zespół Samochodowy przy Zarządzie Okręgowym Polskiego Związku Motorowego w Łodzi zwołuje na dzień 21 kwietnia b. r., godz. 18.00, w lokalu własnym ul. Piotrkowska 167, zebranie wyborcze zarządu zespołu.

## Rezerwa Widzewa najlepsza w Łodzi

## NOWA SERIA spotkań mistrzowskich

Podajemy dalsze wyniki meczów piłkarskich o mistrzostwo klasy wojewódzkiej: Kolejarz (Skiern.) — Stal (Radomsko) 5:0, Spójnia (Tom.) — Gwardia (Wieluń) 3:0, Włókniarz (Tom.) — LZS Pławno 3:1, Widzew I B — Ogniwo 3:1, Włókniarz Zd. Wola — Kolejarz (Kol.) 1:0, Włókniarz (Bełchatów) — Kolejarz (Kutno) 11:3 i Unia (Radomsko) — Unia (Piotrków) 2:0.

Tabela grupy łódzkiej przedstawia się następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Widzew I B | 5 | 8 | 18:8 |
| 2. Ogniwo | 5 | 7 | 10:6 |
| 3. Spójnia | 5 | 5 | 12:10 |
| 4. ŁKS Włókniarz I B | 4 | 5 | 5:5 |
| 5, Kolejarz | 5 | 4 | 11:12 |
| 6. Budowlani | 5 | 4 | 9:13 |
| 7. Gwardia | 4 | 3 | 9:12 |
| 8. Ognisko | 5 | 2 | 4:12 |

W najbliższą niedzielę odbędzie się dalsza seria spotkań piłkarskich o mistrzostwo klasy wojewódzkiej. W grupie łódzkiej grać będą w Łodzi o godzinie 11 Spójnia — Gwardia, a na boisku Widzewa Budowlani Ognisko, natomiast o godz. 15.30 odbędzie się mecz Ogniwo — Kolejarz.



Poza tym odbędzie się jeszcze spotkanie ŁKS Włókniarz I B — Widzew I B jako przedmecz ligowych zawodów ŁKS Włókniarz — Gwardia (Kraków).
— Widzew I B jako przedmecz ligowych zawodów ŁKS Włókniarz — Gwardia (Kraków).

Na prowincji kalendarzyk przewiduje w grupach następujące spotkania;

Grupa I; Unia (Piotrków) — Spójnia (Tom.), Stal (Radomsko) — Gwardia (Wieluń), Włókniarz (Tom.) — Unia (Radomsko) i LZS Pławno — Kolejarz (Skiern.).

Grupa II: Włókniarz (Bełchatów) — Kolejarz (Koluszki), Włókniarz (Pabj.) — Włókniarz (Zg.), Unia (Zg.) — Kolejarz (Kutno) i Włókniarz (Zd. Wola)— Stal (Żychlin).

## Lekkoatleci ZS Unia jadą do Sieradza

### na mistrzostwa okręgu

W najbliższą niedzielę, dnia 22 bm., w Sieradzu ZS „Unia" organizuje na własnym boisku lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu na rok 1951.

Mistrzostwa odbędą się dla juniorów i seniorów we wszystkich konkurencjach, przewidzianych programem mistrzostw Polski.

W zawodach będą startowali m. in.: mistrz Polski Garncarczyk oraz czołowi zawodnicy okręgu: Kozłowski, Poselt, Świątczak, Wdowczyk, Sosnowski, Jasiniak, Pawlak, Lukaszewski i inni. Urządzenie mistrzostw w Sieradzu przyczyni się do popularyzacji lekkiej atletyki na prowincji.

Początek zawodów o godz. 10.15.



Redaktor naczelny E. KRONIEWICZ, tel. 1:2-60 — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a — Sekretariat Redakcji: 223-05 — Redakcja nocna: 145-50 Dział Miejski: 137-47, 109-62 — Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04 — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62. — Dział Sportowy: 137-47. — Ogłoszenia: Piotrkowska 104a. tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY", — Prenumeratę miesięczną, wynoszącą 4,50 zł przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski.

D-2-11687